

Jacek Knopek

Katedra Międzynarodowych Stosunków Politycznych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID 0000-0002-9878-5808

Emigracja polska i Polonia na Bliskim Wschodzie w XIX i XX wieku. Zarys syntezy

Słowa kluczowe

Bliski Wschód, Polacy, Polonia, emigracja

Streszczenie

W artykule wskazano na XIX- i XX-wieczne migracje ludności polskiej na Bliski Wschód, do którego to regionu zaliczono kraje – Irak, Jordanię, Kuwejt, Liban, Syrię oraz Palestynę. Badaniem objęto tylko te osoby i grupy, które zaliczyć można do grona emigrantów, a więc świadomie podejmujących decyzję o wyjeździe. W materiale nie zajmowano się tymi, którzy również trafiali do regionu bliskowschodniego, ale nie z własnej woli. W toku przeprowadzonego wywodu stwierdzono, że wielowiekowe kontakty łączące Polskę i Polaków z Bliskim Wschodem przyniosły różnorodne formy relacji, od migracji żywiołowych (niewolnicy, jeńcy), poprzez poznawcze (podróżnicy, pielgrzymi, publicyści), naukowe (studenci, nauczyciele akademicy) i matrymonialne (związki małżeńskie), do migracji zorganizowanych (specjaliści, wojskowi). Następstwem tego typu migracji były skupiska polonijne, które powstały we wszystkich krajach bliskowschodnich. Emigranci polscy znaleźli się na Bliskim Wschodzie po rozbiorach Rzeczypospolitej, służąc głównie w wojsku bądź administracji tureckiej. W okresie międzywojennym pojawiło się w regionie nieliczne wychodźstwo zarobkowe, związane z napływem polskich Żydów na terytorium Palestyny. W latach II wojny światowej nastąpił niespotykany dotąd napływ polskiej ludności cywilnej i wojskowej na te tereny, co miało związek z wychodźstwem wojennym oraz ewakuacją armii ze Związku Radzieckiego. Po 1956 r. do regionu tego przybywali polscy specjaliści i kadry naukowo-techniczne przysyłane w celu realizacji nawiązanej współpracy gospodarczej z krajami arabskimi. Ich pobyt w regionie zakończył się w 1989 r., aczkolwiek nieliczne osoby i grupy zawodowe przebywały tam nadal.

W wyniku skomplikowanych procesów historycznych towarzyszących narodowi i państwu polskiemu, Polacy znaleźli się na wszystkich zamieszkałych przez człowieka kontynentach świata. W dużej mierze zasiedlanie konkretnych państw i regionów związane było z procesami migracyjnymi, które powodowały wyjazdy mieszkańców z ziem polskich poza granice etniczne. W ich wyniku od 2. połowy XVIII wieku ludność polska udawała się na emigrację, która przybierała charakter sezonowy, czasowy i stały. Jej następstwem było wytworzenie skupisk polskich i polonijnych poza granicami państwa, którego granice kształtowały się po I oraz po II wojnie światowej. Termin „Polonia” w swej osnowie metodologicznej odnosi się głównie do stałego osadnictwa Polaków poza granicami kraju, podtrzymującymi jednak z ojczyzną przodków różne formy kontaktów.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ukazanie roli Polaków, widzianych poprzez pryzmat ich emigracji politycznej, ekonomicznej i społecznej na Bliski Wschód. Dotychczas problematyka ta nie znalazła całościowego określenia bądź opracowania w literaturze przedmiotu. W związku z tym, iż kategoria emigracji odnosi się do wyjazdów średnio- i długotrwałych, a kategoria Polonii ma na celu stałe osadnictwo w kraju docelowym, w niniejszym studium nie będą analizowane te osoby i grupy, których obecność charakteryzowała się krótkoterminowym pobytem na tym terenie, jak rycerze, pielgrzymi, podróżnicy, naukowcy i stypendyści oraz turyści bądź osoby całkiem przypadkowe. Wyjątkiem będą te sytuacje, które przerodziły się z czasem w dłuższe pobyty Polaków na terenach bliskowschodnich. W analizie metodologicznej przedmiotem przekazu będą zatem głównie migracje XIX- i XX-wieczne, gdyż to one wykazywały właśnie takie tendencje. Wykorzystując z kolei monograficzną metodę badań, artykuł odnosi się do współczesnych krajów zlokalizowanych na Bliskim Wschodzie. Biorąc pod uwagę, iż historiograficznie region bliskowschodni jest różnie interpretowany, do obszaru tego zaliczono: Irak, Jordanię, Kuwejt, Liban, Syrię oraz Palestynę. Co prawda arabskie podmioty prawno-międzynarodowe powstawały głównie po II wojnie światowej, jednakże ich nazwy regionalne występowały znacznie wcześniej. Określając zatem chronologię badań, odwołano się w tym względzie do anachronizmu polegającego na tym, że współczesne granice państw arabskich wyznaczają oblicza historycznego świata arabskiego.

*

Bliski Wschód, który był kolebką kultur i cywilizacji, cieszył się od pokoleń dużym zainteresowaniem Europejczyków. Mieszkańcy ziem polskich, którzy już w X wieku stali się częścią zachodniej cywilizacji do tych zainteresowań nawiązywali. Stąd też na tereny bliskowschodnie, związane z miejscami wzmiankowanymi w Biblii, od średniowiecza podążali rycerze, pielgrzymi, podróżnicy, a później dziennikarze, publicyści, naukowcy i badacze. Niektórzy z nich zostawali na miejscu przez kilka lat¹. Trafiali tu też jeńcy i niewolnicy, którzy za pośrednictwem Tatarów i Turków znaleźli się w świecie arabskim. Odzwierciedleniem tych kontaktów były zakony rycerskie powstające na ziemiach polskich, sprowadzane przyprawy i towary, także zwierzęta m.in. wielbłądy. Od czasów nowożytnych powstawały też pamiętniki i wspomnienia z podróży do miejsc świętych, spośród których na szczególną uwagę zasługuje przekaz Mikołaja Krzysztof Radziwiłła „Sierotki”². Później do grupy tej dołączyli hodowcy koni arabskich, wojskowi i poddani sułtana osmańskiego.

W XIX stuleciu, kiedy państwo polskie nie istniało na mapach europejskich, na Bliskim Wschodzie znalazły się niewielkie grupy Polaków. Głównie byli oni na usługach Turcji oraz Egiptu, którym to podmiotom prowincje bliskowschodnie były podporządkowane. Więcej polskich emigrantów udało się za pośrednictwem Stambułu na Bliski Wschód po upadku powstania listopadowego oraz w następstwie Wiosny Ludów. Do grona najbardziej znanych Polaków, którzy przybyli wówczas na Bliski Wschód należał zmarły w 1850 roku w syryjskim Aleppo gen. Józef Bem, który po przyjęciu is-

¹ Przykładem takim był Wojciech z Pakości herbu Leszczyc, wojewoda brzeski, który w 1347 r. przebywał w Jerozolimie. Złożył tam śluby, że dopóki Ziemia Święta nie zostanie odzyskana przez chrześcijan, to nie będzie zasiadał do posiłku przy stole. Później został przyjęty do zakonu rycerskiego założonego przez Filipa de Mézières. Ten ostatni, jako kanclerz króla Cypru Piotra I, udał się z poselstwem do Królestwa Polskiego celem znalezienia sprzymierzeńców do walki z islamem. Zob. M. Głodek, *Utopia Europy zjednoczonej. Życie i idee Filipa de Mézières (1327–1405)*, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Słupsk 1997.

² M.K. Radziwiłł Sierotka, *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584*, oprac. L. Kukulski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962.

lamu – jako Murat Pasza – został tureckim generałem³. Do znanych postaci, które były obecne w regionie należał także Michał Czajkowski. Po konwersji na islam w 1851 roku kontynuował on służbę w wojsku tureckim jako Sadyk Pasza. Wojciech Chrzanowski w 1838 roku zorganizował w Bagdadzie korpus kawalerii arabskiej, tworząc jednocześnie mapy topograficzne Iraku i Kurdystanu. Antoni Aleksander Iliński, znany też jako Mehmet Iskander Pasza, w 1855 roku jako generał armii tureckiej został gubernatorem Bagdadu⁴. W służbie Mehmeda Alego na Bliskim Wschodzie był obecny Izydor Borowski, który później w randze generała w wojsku szacha perskiego zginął podczas wojny z Afganami w 1838 roku. Doktor medycyny Ignacy Żagiell był nadwornym lekarzem księcia Halima, najmłodszego syna egipskiego paszy, spędził w regionie łącznie dwadzieścia lat⁵.

Pojedyncze osoby docierały na Bliski Wschód jako uciekinierzy z armii rosyjskiej, która wyznaczała wówczas strefy wpływów na Kaukazie. Podejmowane próby ucieczki na ogół kończyły się chłostą, więzieniem lub śmiercią. Niektórym jednak udawało się dotrzeć na tereny bliskowschodnie przez terytoria irańskie i irackie. Do osób takich należał niejaki Domański, niegdyś żołnierz 1. pułku strzelców pieszych, którego władze carskie zesłały na Kaukaz. Stamtąd udało mu się zbiec do Persji, skąd powędrował do Bagdadu i dalej do Bejrutu. Polacy odwiedzający Egipt spotkali go później nad Nilem⁶. Do grona innych uciekinierów należeli też: Piotr Adamowicz z 2. pułku lansjerów, który dotarł do Bejrutu, Jan Saczek z 4. pułku piechoty, Jan Suski z 2. pułku piechoty, Piotr Zaleski,

³ On też do prowincji syryjskiej sprowadził artylerzystów Hoszowskiego, Strzeleckiego i Kabata oraz kawalerzystów Kozłowskiego i Treczkina.

⁴ Na temat historycznych kontaktów Polaków z regionem bliskowschodnim zob. J.S. Bystron, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914*, Księgarnia Geograficzna „Orbis”, Kraków 1929; S. Kościałkowski, *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym*, Instytut Polski, Bejrut 1949; S.A. Korwin (Pawłowski), *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, przedm. J. Mitkowski, Wyd. Pax, Warszawa 1958.

⁵ W. i T. Słabczyńscy, *Słownik podróżników polskich*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1992, s. 355–356.

⁶ J. Knopek, *Migracje do Afryki Północnej w XX wieku*, Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, s. 73 i n.

który kilka lat spędził w Kurdystanie, po czym osiadł jako murarz w Kairze⁷.

Poza emigracją wojskową na Bliski Wschód docierało także wychodźstwo cywilne. W Palestynie i Syrii do tego grona należały postacie: Borzęckiego z Krakowskiego, który w 1862 roku był dyrektorem telegrafu w Bejrucie; Dobrowolskiego i Karola Brzozowskiego, którzy byli tam wówczas zatrudnieni na stanowiskach inżynierów telegrafistów. Przyrodnik Artur Janowski mieszkał na terytorium Syrii; doktor Adam Dobrowolski miał praktykę w Bejrucie; Władysław Jabłonowski jako komendant szpitala osiadł w Bagdadzie; Hieronim Żaba był sanitarnym inspektorem portu w Jaffie. Kilku Polaków pełniło na tym terenie także funkcje konsularne: w Jaffie przebywali jako tłumacze August Żaba i Ludwik Szpitznagel, pracownicy konsulatu rosyjskiego, wicekonsulem w Jaffie był też Ignacy Pietraszewski, późniejszy profesor języka tureckiego w Petersburgu; sekretarzem konsulatu austriackiego w Safed na terenie Palestyny był z kolei Józef Miklasiewicz, syn arabskiego chrześcijanina i Polki, który przyjął nazwisko po matce⁸. W Bejrucie interesy austriacko-węgierskie reprezentował niejaki Haller z Galicji, a w Jerozolimie Remigiusz Kwiatkowski; konsulem w Jerozolimie i konsulem generalnym w Bejrucie był z kolei Józef Adam Sienkiewicz, reprezentujący interesy Francji w regionie⁹.

W XIX-wiecznej rzeczywistości bliskowschodniej pewną rolę odgrywali także polscy duchowni, którzy prowadzili tam działalność duszpasterską, dzięki kontaktom opierającym się na ich rodzimych zgromadzeniach i domach zakonnych. Za pośrednictwem zakonu kapucynów obecny był tam o. Kamil z Warszawy, który zmarł w 1892 roku w klasztorze św. Antoniego pod Ghazirem, po czym jego zwłoki spoczęły w grobowcu zakonnym w Bejrucie. Wśród innych przedstawicieli tego zgromadzenia wyróżnić można br. Rufina (Leonarda Otto z Pułtusza) i o. Peregryna Malinowskiego, który w Bejrucie pracował przez 14 lat. W zakonie jezuitów wyróżniał się o. Maksymilian Ryłło¹⁰,

⁷ J.S. Bystron, op. cit., s. 213–232.

⁸ Ibidem, s. 239–245.

⁹ S. Kościalkowski, op. cit., s. 91–93.

¹⁰ Zob. M. Czermiński, *O. Maksymilian Ryłło Towarzystwa Jezusowego. Misyjonarz Apostolski*, t. 1–2, Wyd. Misyj Katolickich, Kraków 1911–1912.

który z kolegium bejruckiego powołany został do pełnienia obowiązków kościelnych w Afryce Środkowej oraz Franciszek Obrąpalski z Mińska Litewskiego, który do Bejrutu przybył w 1840 roku i nauczał w kolegium jezuickim w Ghazirze. Ojciec Władysław Szczepański, poza opieką duszpasterską, interesował się także archeologią biblijną. W Zgromadzeniu Sióstr Józefitek pracowała s. Gabriela Szczygielska, która zmarła w 1898 roku w Saidzie. W Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia przebywała z kolei s. Elżbieta Słomkowska wywodząca się spod Żnina na Pałukach¹¹.

Także Żydzi polscy zaczęli od końca XIX wieku migrować na obszary bliskowschodnie. W okresie międzywojennym z odrodzonego państwa polskiego wyjechało do Palestyny sto kilkanaście tysięcy obywateli pochodzenia żydowskiego, z czego powróciło do kraju po nieudanej emigracji ok. 8 tysięcy¹². Żydzi polscy emigrowali do tego regionu także za pośrednictwem innych krajów europejskich, dlatego szacuje się, że w latach 1918–1939 znalazło się ich w Ziemi Świętej ok. 200 tysięcy.

W okresie międzywojennym administracja brytyjska i żydowska zatrudniała w Palestynie kilkunastu polskich urzędników i przedstawicieli handlowych, którzy byli potrzebni na miejscu, dlatego że niektórzy spośród migrantów żydowskich mówili głównie w języku polskim. W związku z masową emigracją tej społeczności uruchomiono w Tel Awiwie przedstawicielstwa gospodarcze, finansowe i ubezpieczeniowe. Były wśród nich biura podróży, a nawet oddział Banku Polskiego PKO¹³. Do portów bliskowschodnich przybywały także polskie statki obsługiwane przez rodzimy personel i administrację, co wiązało się głównie z tą mniejszością etniczną. W latach 30. XX wieku przedłużono nawet w kierunku bliskowschodnim polską linię lotniczą.

Jeszcze w 2. połowie XIX wieku, kiedy do Ziemi Świętej zaczęły docierać coraz większe grupy chrześcijan, pojawiła się myśl powoła-

¹¹ S. Kościałkowski, op. cit., s. 78–82.

¹² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN w Warszawie), zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 9886: A. Zarychta, *Dwudziestolecie emigracji z Polski 1918–1938*, k. 1–172 (tabele).

¹³ A. Klugman, *Polonica w Ziemi Świętej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1994, s. 33 i n.

nia do życia w Jerozolimie Domu Polskiego. W miejscu takim pielgrzymi mieli znaleźć odpoczynek, wytchnienie, wyżywienie i nocleg. Nadto placówka mogłaby dbać o opiekę duszpasterską w języku polskim. Po dwóch pierwszych, krótkotrwałych próbach, trzeciej fundacji dokonał przebywający w Jerozolimie ks. Marcin Pińciurek¹⁴. W celu zrealizowania zamierzenia zakupił on odpowiednią posesję, wokół której zaczęto kształtować życie polonijne. Na mocy testamentu, po jego śmierci, dom ten został przekazany Archidiecezji Gnieźnieńsko-Poznańskiej, która skierowała do pracy na Bliskim Wschodzie siostry zakonne skupione w Zgromadzeniu Sióstr Elżbietanek z Poznania. W latach 40. XX wieku powstała tam druga placówka o takim charakterze – tzw. Nowy Dom Polski.

Po odrodzeniu państwa polskiego w 1918 roku relacje z Bliskim Wschodem tylko w nieznacznym stopniu uległy rozszerzeniu. Wśród przedstawicieli Polonii żyła tam jedynie niewielka grupa, głównie potomków dawnej emigracji cywilnej i wojskowej. Do niej dołączali inni obywatele polscy, ale nie była to emigracja liczna. Wśród nich obecni byli: lekarz okulista Franciszka Unikowska z Łodzi, praktykująca w Bejrucie; lekarz Michał Jeruzalski, który praktykę swą realizował na dworze szacha perskiego. W Bejrucie mieszkała rodzina Plucińskich, przedstawiciel handlowy Kazimierz Srebrny, warszawski artysta malarz Jan Kober, emerytowany pułkownik Jerzy Grobicki z żoną Anną i Aleksander Grobicki z żoną Ireną. Dyrektor Monopoli Tytoniowego Tadeusz Gutowski osiadł w Damaszku; inżynier górnik Józef Rusinek prowadził badania geologiczne na terenie Libanu; Stanisław Łodziński miał warsztat samochodowy w Bejrucie, podobną profesję zajmował się w Bejrucie Wacław Puk pochodzący z Warszawy. W Aleppo jako elektrotechnik pracował Ignacy Herbst pochodzący ze Lwowa, także w tym mieście osiedlił się Rafael Horn, który pracował jako bankier. Handlowcem przemysłu drzewnego w Bejrucie był Karol Tugendhold. Kilku Żydów polskich miało także zakłady produkcyjne na terenie Palestyny¹⁵.

W latach 30. XX wieku do Palestyny udali się – za pośrednictwem kontraktów indywidualnych – polscy hutnicy, którzy na miejscu mie-

¹⁴ Zob. M. Pińciurek, *Jubileusz dwadzieścia pięć lat pobytu w Świętym Mieście Jerozalem*, nakładem autora, Jerozolima 1926.

¹⁵ S. Kościalkowski, op. cit., s. 122–128 i 135–138.

li znaleźć zatrudnienie w przemyśle szklanym. W 1935 roku w hucie szkła w Gavish pracowało 17 polskich rzemieślników. Po zakończeniu kontraktów część z nich udała się do huty szkła zlokalizowanej pod Kairem w Egipcie¹⁶. W tym czasie przebywało tam kilku polskich duchownych, do których dołączali inni. W klasztorze ojców kapucynów przebywał wspomniany już o. Peregryn Malinowski wywodzący się ze Śląska. W sanktuarium maryjnym w Blannes pracowała szarytka s. Elżbieta. Sześć innych siostr korzystało wówczas z gościny ss. Franciszkanek Misjonarek Maryi, a trzy siostry wywodziły się ze Zgromadzenia Boromeuszek¹⁷.

Nową kartę w kontaktach polsko-arabskich otworzył wybuch II wojny światowej, kiedy to państwo polskie dostało się pod wpływ dwóch sąsiadujących totalitaryzmów – niemieckiego i radzieckiego. Wskutek przegranej wojny obronnej we wrześniu 1939 roku tysiące polskich uchodźców cywilnych i wojskowych w pośpiechu opuszczało ziemie polskie, kierując się do Rumunii i Węgier. Chcieli oni dotrzeć do siedziby polskich władz na obczyźnie, początkowo we Francji, a później w Wielkiej Brytanii. Jednocześnie doszło do eksterminacji ludności na ziemiach włączonych do Rzeszy Niemieckiej i ZSRR. Ze wschodnich rubieży ziem polskich władze radzieckie wywoziły w głąb swego państwa przede wszystkim inteligencję, która mogłaby stanąć na drodze do pełnej sowietyzacji. Sytuacja materialna i duchowa wywiezionej na Wschód ludności polskiej była wręcz katastrofalna, pomógł jej dopiero wybuch wojny niemiecko-radzieckiej i podpisanie w Londynie układu Sikorski – Majski, dzięki czemu na terytorium ZSRR doszło to formowania jednostek wojskowych.

Bliski i Środkowy Wschód stał się trzecim co do wielkości ośrodkiem związanym z działalnością polskich struktur cywilnych i wojskowych w okresie wojny. Wpływ na taki stan rzeczy miały terytoria bliskowschodnie, które znajdowały się wcześniej pod kontrolą mocarstw zachodnioeuropejskich, a także bliskie sąsiedztwo łączące region z Półwyspem Bałkańskim oraz obszarem Związku Radzieckiego. Tam bowiem dotarły po wrześniu 1939 roku tysiące polskich rodzin. Stąd też na Bliskim Wschodzie gościnę znalazła

¹⁶ AAN w Warszawie, MSZ, sygn. 6267: Raport Konsulatu RP w Tel-Awiiwie z 11 IV 1935.

¹⁷ S. Kościółkowski, op. cit., s. 119–122.

ludność polska wywodząca się z trzech środowisk. Pierwsza grupa rekrutowała się z uchodźców cywilnych i wojskowych, którzy znaleźli się w Europie Środkowej wraz z opuszczeniem przez rząd polski kraju. Z miejsc internowania w Rumunii i na Węgrzech żołnierze polscy podejmowali próbę przedostania się na tereny alianckie traktem lądowym przez Bałkany i Turcję oraz morskim przez Morze Śródziemne. Druga grupa to wojskowi w armii gen. Andersa na terenie Związku Radzieckiego. Wojsko to ostatecznie opuściło ten kraj i zostało ewakuowane na terytoria kolonialne Wielkiej Brytanii. Także i w tym przypadku wojskowi towarzyszyła ludność cywilna, w tym ich rodziny. Trzecia grupa, najmniej liczna, to emigracja polska, która znalazła się na ziemiach bliskowschodnich przed 1939 rokiem oraz ich potomstwo¹⁸.

W związku z zaistniałą sytuacją już od jesieni 1939 roku trwały rozmowy między rządem emigracyjnym a władzami francuskimi na temat powołania do życia polskich jednostek lądowych i powietrznych na Bliskim Wschodzie, które od grudnia prowadził gen. Władysław Sikorski. Ostatecznie decyzja dotycząca sformowania brygady polskiej u boku francuskiej Armii Lewant zapadła wiosną 1940 roku. 2 kwietnia wydany został rozkaz o utworzeniu Brygady Strzelców Karpackich. Na dowódcę tej formacji powołano płk. dypl. Stanisława Kopańskiego, który wkrótce uzyskał awans do stopnia generała. Jeszcze w kwietniu na pogranicze syryjsko-libańskie do Homs zaczęli przybywać oficerowie, podoficerowie i potencjalni żołnierze, którzy mieli zasilić nową jednostkę. Z kolei w Bejrucie zorganizowano punkt zborny dla ochotników przybywających bezpośrednio z Francji, Turcji i Półwyspu Bałkańskiego. W czerwcu 1940 roku, kiedy nastąpił atak Niemców na państwa zachodnie, brygada składała się już z 2 786 żołnierzy. Po załamaniu militarnym Francji, gen. W. Sikorski apelował do żołnierzy, aby kontynuowali walkę u boku Wielkiej Brytanii. Na przełomie czerwca i lipca brygada opuściła obszary francuskie na Bliskim Wschodzie i udała się do Palestyny, na brytyjskie terytorium mandatowe. Stamtąd, w wyniku zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej, skierowano ją do Egiptu. Liczyła wówczas 311 oficerów i 4 257 żołnierzy. Jed-

¹⁸ J. Knopek, *Przemiany zbiorowości polonijnych w Azji*, „Dzieje Najnowsze” 2000, nr 1, s. 209 i n. (tamże literatura przedmiotu).

nostka ta zajęła odcinek położony na zachód od Aleksandrii. Tam też przeszła na nowy etat, uzyskując nazwę Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, co gwarantowało jej samodzielność taktyczną. Z terytoriów północnoafrykańskich, kiedy nastąpiło wyparcie niemieckiego zgrupowania Africa Korps, ponownie skierowano ją do Palestyny, gdzie rozpoczęto proces przekształcania jej w dywizję piechoty. Formalnie 3 maja 1942 roku powstała na jej bazie 3. Dywizja Strzelców Karpackich¹⁹.

Ponadto, podobnie jak to miało miejsce we Francji, także na Bliskim Wschodzie rozpoczęto tworzenie trzech kompanii polskiej Legii Oficerskiej, do której wchodziłi żołnierze przybywający z Europy Środkowej, niemający przejściowo przydziału. W grudniu 1940 roku Legię tę przeniesiono z Palestyny do Egiptu, gdzie strzegła obiektów wojskowych. Z czasem grupę przetransportowano z powrotem do Palestyny i rozwiązano, przydzielając oficerów do formującego się 2. Korpusu Wojska Polskiego. Na podobnych zasadach formowano także Legię Podoficerską w sile jednego batalionu, która pełniła obowiązki na wartowniach i przy pilnowaniu sprzętu wojskowego, głównie w Afryce Północnej²⁰.

Na mocy porozumienia polskich władz emigracyjnych z decydentami brytyjskimi i radzieckimi doszło do ewakuacji na Bliski i Środkowy Wschód, sformowanej na terytorium ZSRR armii gen. W. Andersa. Jednostkom tym towarzyszyła ludność cywilna, która chciała się wydostać z tego niegościnnego kraju. Dla grup tych przygotowano obozy z kwarantanną, gdyż w większości przypadków ludność wymagała szczególnej opieki medycznej, aprowizacyjnej i psychologicznej. Później, najczęściej po kilkutygodniowej hospitalizacji, żołnierzy przewożono do jednostek wojskowych, a cywilów kierowano do obozów przejściowych. Ewakuację tę rozpoczęto na przełomie marca i kwietnia 1942 roku i trwała ona do końca listopada tego roku. W sumie ze Związku Radzieckiego ewakuowano 115 742 osoby, z czego 38 422 stanowiła ludność cywilna, w tym ok. 14 000 dzieci. Ponadto ewaku-

¹⁹W ostatnim czasie pozycję książkową najlepiej obrazującą życie i działalność uchodźców polskich w regionie bliskowschodnim wydał Jacek Pietrzak. Por. idem, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.

²⁰ Ibidem.

owano 5 733 junaków i junaczek, czyli młodzieży, którą można było poddać przysposobieniu obronemu.

Polaków z terenu ZSRR, a także uchodźców wojennych przybywających z Europy Środkowej, rozlokowano początkowo w przygotowanych ośrodkach na terenie Iraku, Libanu, Palestyny, Syrii oraz Iranu i Pakistanu. Polskich uchodźców przybywających za pośrednictwem Bałkanów umieszczano głównie w osiedlach bliskowschodnich, natomiast ludność ewakuowana z ZSRR trafiała do obozów na terenach środkowowschodnich. W związku z istniejącym wówczas zagrożeniem ze strony wojsk niemieckich, dla ludności tej przygotowano obozy w Afryce Wschodniej, Azji Środkowej oraz w innych częściach świata. Na miejscu tworzyli oni typowe życie społeczno-kulturalne, organizowane m.in. staraniem władz polskich na obczyźnie²¹.

Na Bliskim i Środkowym Wschodzie powstały szkoły polskie i punkty konsultacyjne. Młodzież kierowano do szkół junackich, mających stanowić zaplecze dla Armii Polskiej walczącej w Afryce i Europie. Na potrzeby wojskowych i cywilów wydawano kilkadziesiąt tytułów czasopiśmienniczych. Ponadto młodzież polska studiowała w Libanie, gdzie możliwość dalszej edukacji uzyskało ponad 300 osób. Na miejscu utworzyli oni stowarzyszenie pod nazwą Bratnia Pomoc Studentów Polskich z siedzibą w Bejrucie. W regionie tym powstawały także podręczniki dla dzieci i młodzieży, zainicjowano również ośrodek naukowy w Bejrucie, w którym wydawano nawet prace naukowe²².

Wraz z zakończeniem działań wojennych ośrodki polskie na Bliskim i Środkowym Wschodzie zaczęły tracić na znaczeniu. Doszło do demobilizacji oddziałów polskich, przemieszczano też ludność cywilną, grupując ją w obozach tranzytowych i tym samym wymuszając dalszą wędrówkę. Na miejscu zaczęła także działać Polska Misja Repatriacyjna, która zachęcała do powrotu nad Wisłę, do nowej rzeczywistości społeczno-politycznej²³. Niektórzy z wychodźców skorzystali

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

²³ Według danych przygotowanych przez Państwowy Urząd Repatriacyjny na początku 1945 r. na terenach bliskowschodnich migranci polscy stanowili następujące wielkości: Egipt – 897 osób; Liban – 1 524 osoby; Palestyna – 7 208 osób; Syria –

z tej oferty i powrócili do ojczystego kraju. Większość była jednak pod wpływem rządu londyńskiego i to za jego pośrednictwem podejmowali oni wyjazdy na Wyspy Brytyjskie, do Ameryki Północnej, a także do innych części świata. Do końca lat 40. XX wieku obozy przejściowe zlokalizowane na terenie Bliskiego Wschodu przestały istnieć. Na miejscu pozostawali tylko nieliczni. Byli to głównie ci, którzy uzyskali zatrudnienie na miejscu oraz młode Polki, które wyszły za mąż za przedstawicieli społeczności zachodnioeuropejskich i arabskich. Były to stosunkowo niewielkie grupy. Spośród krajów bliskowschodnich Liban najdłużej utrzymywał akredytację dla dyplomatów polskiego rządu emigracyjnego, stąd na obszarze tym występowała najliczniejsza grupa tzw. emigracji zachodniej. Na początku lat 50. XX wieku szacowano ją na kilkaset osób. W grupie tej było 60 obywateli polskich i 200 obywateli libańskich, angielskich, amerykańskich i francuskich pochodzenia polskiego. Mimo to w Bejrucie funkcjonowało przedstawicielstwo Głównej Komisji Skarbu Narodowego, a także ukonstytuowało się Towarzystwo Pomocy Polakom, na czele którego stanęła W. Kapuścińska-Tabbah²⁴.

Po II wojnie światowej, polskie władze ludowe, pozostające pod dużym wpływem polityki Kremla, zaczęły nawiązywać bliższe stosunki z krajami arabskimi. Dały temu wyraz w czasie konfliktów bliskowschodnich z 1956, 1967 i 1973 roku. Jednocześnie zaczęły wspierać ruchy lewicowe bądź takie, które zamierzały oprzeć swą politykę na krajach tzw. demokracji ludowej. Jedną z dróg pozyskania krajów arabskich z Bliskiego Wschodu dla własnych celów politycznych było wysłanie kontyngentu polskiego wojska w ramach misji Narodów Zjednoczonych, do jakiej doszło w latach 70. XX wieku. Od listopada 1973 do lipca 1979 roku Polska Wojskowa Jednostka Specjalna o przeznaczeniu logistycznym brała udział w Siłach Doraźnych ONZ, nadzorujących zawieszenie broni między Egiptem i Izraelem. Była to konsekwencja kolejnego konfliktu zbrojnego między Izraelem a państwami arabskimi, zwanego historiograficznie wojną Jom Kippur. Jednostka polska liczyła

2 323 osoby. Zob. K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. Studium historyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 230.

²⁴ *Liban*, „Rocznik Polonii” (Londyn) 1952, s. 106, 158; *Liban*, „Rocznik Polonii” (Londyn) 1956/1957, s. 16.

od około 800 do ponad 1 000 oficerów, żołnierzy i pracowników cywilnych. Na terenach bliskowschodnich polski kontyngent zmieniał się rotacyjnie co pół roku, dlatego też w misji tej pełniło ogółem służbę 11 699 osób, w tym było 11 117 wojskowych i 582 cywilów. Od czerwca 1974 do grudnia 1993 roku podobna jednostka brała udział w siłach nadzorujących rozdzielenie wojsk izraelskich i syryjskich na Wzgórzach Golan. Była to także konsekwencja tego samego konfliktu, z tą jednakże różnicą, że w terenie kontyngent polskich wojsk liczył 130 osób w czasie jednej zmiany. Misja ta jednak miała charakter rozwojowy, dlatego też do czerwca 1994 roku w polskich jednostkach służbę pełniły ogółem 4 034 osoby, w tym 3 981 stanowili oficerowie i żołnierze, a 53 cywile. Dodatkowo, w uznaniu zasług polskiej jednostki, w październiku 1991 roku dowództwo całej Misji ONZ objął gen. Roman Miszta. Do 2009 roku na tym terenie służbę wypełniało ogółem 9 540 osób. Polska ekipa była także obecna na pograniczu iracko-irańskim w latach 1988–1990, jako pokłosie dziesięcioletniej wojny toczonej przez te dwa muzułmańskie kraje. W terenie znalazło się wówczas 45 polskich przedstawicieli. Od połowy 1992 roku polska jednostka medyczna w liczbie ok. 150 osób brała udział w tymczasowych Siłach Zbrojnych ONZ w Libanie Południowym. W kwietniu 1994 roku polski kontyngent został poszerzony o batalion logistyczny. Ponadto polscy oficerowie pełnili służbę w Kwaterze Głównej tych sił. Łącznie do 2009 roku na misji tej obecnych było 7 682 polskich wojskowych i osób cywilnych²⁵.

Duże zaangażowanie wykazywała Polska także na terytorium Iraku, gdzie na początku lat 90. XX wieku wspólnota międzynarodowa wystąpiła przeciwko reżimowi Saddama Husajna, który zawłaszczył suwerenne prawa Kuwejtu. Konsekwencją tego stanu rzeczy był udział polskich przedstawicieli w kilku misjach międzyna-

²⁵ Na temat polskich kontyngentów wojskowych na Bliskim Wschodzie zob. W. Góralski, *Udział Polski w misjach pokojowych w krajach Azji i Afryki (1953–1993)*, „Przegląd Orientalistyczny” 1996, nr 3–4, s. 119–132; K. Łastawski, *Misje i operacje pokojowe w polskiej polityce zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe” 2006, nr 1–2, s. 29–40; J. Zając, *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 4, s. 191–207 oraz strona internetowa: <http://skmponz.pl/misje-pokojowe-polakow-1953-2010>; [dostęp: 10.12.2016].

wych: w ramach UNIKOM na pograniczu Iraku i Kuwejtu w latach 1991–2003 brało udział 56 przedstawicieli; misja UNGCI zgromadziła w Iraku od 1991 roku 62 osoby; iracka UNSCOM od 1992 roku miała 8 delegatów; w misję MIF zorganizowaną w Zatoce Perskiej w latach 2000–2001 zaangażowanych było 6 Polaków; w operacji „Enduring Freedom” na terytorium Kuwejtu obecnych było w 2002 roku 40 zainteresowanych osób. Największe, jak dotąd, zaangażowanie strony polskiej w misjach międzynarodowych miało także miejsce w Iraku. W ramach Polskiego Kontynentu Wojskowego wysyłanego do tego kraju od 2003 roku wzięło ogółem udział 15 700 osób, głównie wojskowych²⁶.

Następstwem politycznego zaangażowania po II wojnie światowej polskich władz państwowych po stronie krajów arabskich była podjęta aktywizacja w zakresie rozwoju stosunków dyplomatycznych i relacji gospodarczych. W przypadku Iraku Polska Ludowa już w miesiąc po dokonaniu tam rewolucji w 1958 roku nawiązała z nowymi władzami stosunki dyplomatyczne. Podobnie kwestia ta wyglądała w przypadku Syrii, gdzie władzę przejął Hafiz al-Asad. Władze PRL-u wspierały także niepodległościowe dążenia Arabów do utworzenia własnego państwa w Ziemi Świętej, czego owocem było przyjmowanie palestyńskich studentów na polskie uczelnie. Kwestie te zdecydowały o pomocy politycznej oraz rozpoczęciu wymiany handlowej, czemu towarzyszyło wysyłanie do regionu specjalistów z różnych dziedzin, którzy mieli pomóc w modernizacji tamtejszych gospodarek. Pozostawali oni w terenie na kontaktach zbiorowych i indywidualnych od kilku miesięcy do kilku lat. Na początku przeważały inwestycje związane z budową kompletnych obiektów przemysłowych, które wkrótce przyniosły zaangażowanie w innych projektach. Polacy byli tam traktowani na ogół jako dobrzy fachowcy, pomagający w rozwoju gospodarczym tych państw. Kwestia ta doprowadziła do powstania na Bliskim Wschodzie zbiorowości polskich nowego typu. Wyjeżdżały tam bowiem kadry naukowo-techniczne, które pracowały na miejscu w wyznaczonych najczęściej i chronionych przez instytucje militarystyczne kampusach. Po wypełnieniu kontraktu mieli oni wrócić do ojczyzny. W trakcie swego pobytu nierzadko propagowano na miejscu polskie zwyczaje, kulturę i wartości.

²⁶ K. Łastawski, op. cit.

Spośród krajów bliskowschodnich najlepsze kontakty Polska Ludowa miała z Irakiem²⁷ i Syrią²⁸, mniej intensywne natomiast z innymi państwami regionu – Jordanią²⁹, Kuwejtem³⁰ i Libanem³¹. Tam też zna-

²⁷ Polskie przedsiębiorstwa jak Polimex Cekop, Budimex i Dromex budowały w tym kraju cukrownie w Mosulu, kopalnie siarki w Miszraq, cegielnie w Mosulu i Basrze, cementownie w Falludzi, zaporę w Basrze, rozdzielnie i podstacje energetyczne, drogi i fragmenty autostrad, przepompownie i stacje uzdatniania wody. Polscy specjaliści wykonywali także liczne usługi w zakresie irygacji i melioracji, geodezji oraz kartografii. Na dużą uwagę zasługiwał eksport polskiego budownictwa i usług budowlano-montażowych. W 1980 r. przedsiębiorstwo Kolmex uzyskało także duży kontrakt na dostawy taboru kolejowego. Inwestycjom tym towarzyszyły polskie kadry naukowo-techniczne, które na miejscu je budowały, a później nadzorowały proces produkcyjny. Por. J. Piotrowski, *Stosunki Polski z krajami arabskimi*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1989, s. 27–31.

²⁸ W Syrii strona polska zbudowała kopalnię i przetwórnice fosforytów, zakłady montażu aparatów telefonicznych, rzeźnię, walcownię stali, fabrykę amunicji myśliwskiej, młyny zbożowe, zbiorniki na towary płynne, cukrownie, a także udzieliła pomocy przy rozbudowie i modernizacji przemysłu stalowego, petrochemicznego i szklarsko-ceramicznego. W 1980 r. Stocznia Gdańska zbudowała dla Syrii dok pływający. Por. *ibidem*, s. 46–49.

²⁹ W kraju tym Polimex zbudował bazę paliwową dla lotniska w Ammanie, Elektrim zajmował się budową linii energetycznych i dostawą sprzętu elektromaszynowego, Ciech dostarczał chemikalia i siarkę, inne zaś przedsiębiorstwa dostarczały tekstylia, blachy, armaturę metalową oraz artykuły rolno-spożywcze. W latach 80. XX w. w Jordanii pracowało jeszcze ok. 100 specjalistów pracujących na tzw. kontraktach serwisowych, obsługując dostawę towarów dla polskich przedstawicielstw pracujących w Iraku. W latach 1985–1987 w Jordanii przebywała na kontraktach grupa polskich ekspertów z branży szklanej, którzy uczestniczyli przy budowie huty szkła w Ma'an na południu tego kraju. Por. *ibidem*, s. 33–34.

³⁰ Wymiana handlowa między krajami opierała się głównie na eksporcie z Polski towarów konsumpcyjnych, rolno-spożywczych oraz maszyn i urządzeń. Ponadto strona polska była eksporterem wyspecjalizowanych usług do tego kraju. W latach 80. XX w. pracowało nad Zatoką Perską 135 specjalistów z polecenia Polservice'u, głównie lekarzy, kierowców i inżynierów elektroników. Za pośrednictwem Metronexu 42 specjalistów zajmowało się obsługą komputerową. Polimex-Cekop wysłał do kraju tego 50 inżynierów i inne kadry. PKS z kolei 10 kierowców, świadczących usługi transportowe. Ponadto w 1983 r. rozpoczęło w tym kraju działalność przedsiębiorstwo polonijne pod nazwą U.S.P. International, zatrudniające m.in. 60 polskich inżynierów i robotników. Por. *ibidem*, s. 34–37.

³¹ Jeszcze przed rozpoczęciem wojny domowej w Libanie, do kraju tego trafiały polskie towary: Agros sprzedawał artykuły rolno-spożywcze i słodczyce; Animex było

lazło się najwięcej polskich specjalistów. Jeszcze w początku lat 80. XX wieku Irak odbierał ok. 1/6 polskiego eksportu przeznaczanego dla tzw. krajów rozwijających się. W państwie tym pracowało także ponad 14 000 osób kadry naukowo-technicznej, zatrudnionych przy różnego rodzaju większych inwestycjach, budując drogi, szpitale, gmachy użyteczności publicznej, infrastrukturę elektryczną i wodno-kanalizacyjną oraz obiekty z innych sfer życia społeczno-gospodarczego. Jednocześnie z krajów o tzw. orientacji demokratycznej zaczęła przybywać do Polski młodzież chcąc się kształcić w trybie ponadpodstawowym i wyższym. Zaowocowało to polsko-arabskimi związkami małżeńskimi, spośród których niektóre przenosiły się na teren bliskowschodni.

Mimo licznych relacji historycznych łączących społeczeństwo i państwo polskie z regionem bliskowschodnim skupiska polskie i polonijne na przełomie XX i XXI wieku należały do niewielkich³². W Iraku, przed drugą wojną w Zatoce Perskiej z 2003 roku, mieszkało zaledwie kilkanaście rodzin polsko-arabskich, skupionych w Bagdadzie oraz kilka rodzin osiadłych w innych miastach. Osoby te spotykały się w miarę możliwości, co było uzależnione od lokalnych przepisów dotyczących cudzoziemców, w Ambasadzie RP z okazji organizowanych świąt narodowych i religijnych. Liczniejsze skupisko powstało w Jordani, liczyło ono ponad 250 osób. W kraju tym od 9 stycznia 1989 roku funkcjonowało Towarzystwo Przyjaźni Jordańsko-Polskiej, któremu patronował były premier i senator Bahjat Talhouni. Pierwszym jego przewodniczącym został ówczesny burmistrz Ammanu i późniejszy premier Abdel Rauf Rawabdeh³³. Mimo dobrych konotacji fami-

rzeźne, wołowinę, drób i wieprzowinę; Textilimpex i Confexim artykuły tekstylne; Eletrim kable; Stalexport wyroby hutnicze; Kolmex lokomotywy i wagony; Polmot samochody, głównie Polonezy; Polimex maszyny do kruszenia kamieni. Liban przez lata był dla strony polskiej miejscem tranzytowym dla towarów eksportowanych do innych państw arabskich na Bliskim Wschodzie i Półwyspie Arabskim. Por. ibidem, s. 37–39.

³² Zob. J. Knopek, *Przemiany zbiorowości polonijnych...*, op. cit., s. 216–218.

³³ Osoba ta ustąpiła ze stanowiska 20 lutego 1990 r. podczas dorocznego zebrania TPJP. W skład nowego zarządu weszli wówczas: Wasef Azar (dyrektor naczelny kopalni fosforytów) jako przewodniczący, Khalid Kana`an jako zastępca, Mamdouh Abbadi jako sekretarz generalny, Khalid Shream jako skarbnik oraz członkowie: Khaldoun Abu Hassan, Tawleq Qawar, Ziad Humsi, Makram Zuraikat i Khader Fayyad. Por. K. Bojko, *Stosunki polsko-jordańskie*, Jordan Press Foundation, Amman 2015, s. 45–46.

lijnych inicjatywa ta stosunkowo szybko, bo już w pierwszym okresie lat 90. XX wieku, przestała funkcjonować. Oparciem dla miejscowej Polonii, składającej się głównie z obywaterek polskich, które wyszły za mąż za Jordańczyków, była miejscowa Ambasada RP. Zorganizowała ona w siedzibie placówki Koło Polek, a we wrześniu 2000 roku uruchomiono oświatowy punkt konsultacyjny oraz bibliotekę polską. W latach 1993–1997 ok. 40-osobowa grupa polskich specjalistów budowała w tym kraju odlewnię stali w Irbid, a kierownikiem kontraktu pozostawał inż. Wojciech Sikora³⁴. W Kuwejcie mieszkało wówczas ok. 60 Polek, które wyszły za mąż za obywateli tego państwa. W większości wystąpiły one w latach 90. XX wieku, kiedy poprawiła się sytuacja kobiet w systemie politycznym tego kraju, do władz państwowych o przyznanie im obywatelstwa, nie rezygnując jednakże z dotychczasowego polskiego. Potomstwo z małżeństw polsko-arabskich przejmowało także podwójne obywatelstwo polsko-kuwejckie. Na terytorium tego państwa funkcjonował wówczas Punkt Konsultacyjny Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP oraz Polskie Towarzystwo Kulturalne. Po kilkadziesiąt osób mieszkało też w Libanie i Syrii, a kilkanaście w arabskiej Palestynie. Wywołanie intifady w Palestynie, wojna domowa w Libanie oraz rozpoczęcie podobnego konfliktu wewnętrznego związanego z „arabską wiosną” w Syrii spowodowały liczne wyjazdy rodzin polsko-arabskich bądź potomstwa z tych małżeństw. Pozostali tam jedynie nieliczni.

*

Wielowiekowe kontakty łączące Polskę i Polaków z Bliskim Wschodem przyniosły różnorodne formy relacji, od migracji żywiołowych (niewolnicy, jeńcy) poprzez poznawcze (podróżnicy, pielgrzymi, publicyści), naukowe (studenci, nauczyciele akademicy) i matrymonialne (związki małżeńskie) do migracji zorganizowanych (specjaliści, wojskowi). Wszystkie wyżej wymienione formy przemieszczania się ludności prowadziły do lepszego poznania świata arabskiego, niezadko zrozumienia go bądź naukowego opracowania. W wyniku podejmowanych wypraw do ziem polskich docierały kolejne informacje

³⁴ Ibidem, s. 51–52.

o krajach i ludziach tego obszaru, spisywano pamiętniki i wspomnienia, udostępniano relacje, wygłaszano prelekcje z takich pobytów bądź drukowano je w formie artykułów i książek. Inicjatywy te powodowały, że Bliski Wschód stawał się bardziej rozpoznawalny nad Wisłą.

Pojedyncze osoby z ziem polskich przebywały na Bliskim Wschodzie w dłuższej perspektywie czasowej już w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych. Podobnie kwestia ta kształtowała się do XIX i XX wieku. Ze względów kulturowych, religijnych i gospodarczych na obszarze tym nie pojawiły się większe grupy emigrantów polskich. Wyjątek pod tym względem stanowiły lata II wojny światowej oraz wyjazdy specjalistów w okresie Polski Ludowej. Nie zaowocowały one jednak powstaniem znaczących skupisk polonijnych w tej części świata, aczkolwiek w każdym państwie bliskowschodnim obecność Polaków została wyraźnie zauważona. W perspektywie historycznej wyróżnić można: uchodźców politycznych, emigrantów zarobkowych, wojskowych, kadry naukowo-techniczne, duchownych i przedstawicieli migracji matrymonialnych.

Jacek Knopek

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych, sygn. 9886: A. Zarychta, *Dwudziestolecie emigracji z Polski 1918–1938*, k. 1–172 (tabele).

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych, sygn. 6267: Raport Konsulatu RP w Tel-Awiiwie z 11 IV 1935.

Pamiętniki

Radziwiłł Sierotka M.K., *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584*, oprac. L. Kukulski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1962.

Opracowania

Bojko K., *Stosunki polsko-jordańskie*, Jordan Press Foundation, Amman 2015.

Bystron J.S., *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914*, Księgarnia Geograficzna „Orbis”, Kraków 1929.

Czermiński M., *O Maksymilian Ryłło Towarzystwa Jezusowego. Misyjonarz Apostolski*, t. 1–2, Wydawnictwo Misyj Katolickich, Kraków 1911–1912.

Głodek M., *Utopia Europy zjednoczonej. Życie i idee Filipa de Mézières*

(1327–1405), Wydawnictwo Uczelniane WSP, Słupsk 1997.

Góralski W., *Udział Polski w misjach pokojowych w krajach Azji i Afryki (1953–1993)*, „Przegląd Orientalistyczny” 1996, nr 3–4.

Kersten K., *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. Studium historyczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974.

Klugman A., *Polonica w Ziemi Świętej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1994.

Knopek J., *Migracje do Afryki Północnej w XX wieku*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001.

Knopek J., *Przemiany zbiorowości polonijnych w Azji*, „Dzieje Najnowsze” 2000, nr 1.

Korwin (Pawłowski) S.A., *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, przedm. J. Mitkowski, Wyd. Pax, Warszawa 1958.

Kościałkowski S., *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym*, Instytut Polski, Bejrut 1949.

Liban, „Rocznik Polonii” (Londyn) 1952.

Liban, „Rocznik Polonii” (Londyn) 1956/1957.

Łastawski K., *Misje i operacje pokojowe w polskiej polityce zagranicznej*, „Stosunki Międzynarodowe” 2006, nr 1–2.

Pietrzak J., *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.

Piñciurek M., *Jubileusz dwadzieścia pięć lat pobytu w Świętym Mieście Jeruzalem*, Nakładem autora, Jerozolima 1926.

Piotrowski J., *Stosunki Polski z krajami arabskimi*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1989.

Słabczyński W. i T., *Słownik podróżników polskich*, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1992.

Zając J., *Udział Polski w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku XXI wieku*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2007, nr 4.

Netografia

<http://skmponz.pl/misje-pokojowe-polakow-1953-2010>.

Polish Emigration and Diaspora in the Middle East in the 19th and 20th Centuries. Outline of a Synthesis

Keywords

Middle East, Poles, Polish Diaspora, emigration

Summary

This article shows Polish people's migrations to the Middle East, which includes Iraq, Jordan, Kuwait, Lebanon, Syria and Palestine, from 19th and 20th century. The study involved only these people and groups that could be included in emigrants' group, that is people knowingly deciding about their departure, and those that ended up in the Middle East against their will were not included. In the course of the argument it was found out that centuries-old contacts connecting Poland and Poles with the Middle East brought various forms of relations from natural migrations (slaves, prisoners), through cognitive migrations (travellers, pilgrims, publicists), scientific migrations (students, academics), matrimonial migrations (marriages) to organized migrations (experts, military). The result of these migrations were Polish communities that were created in all countries of the region.

After the Partitions of Poland Polish emigrants found themselves in the Middle East, serving mostly in military or the Turkish administration. In the interwar period few economic emigrations appeared in the region, which was associated with the influx of Polish Jews into Palestine. During the II World War, because of the war emigrations and evacuation of Soviet Union's army, there was an unusual influx of Polish civilian and military population. After 1956 Polish specialists, alongside scientific and technical staff were sent to this region to implement economic cooperation with Arabic countries. Their stay in the region ended in 1989, however, a few people and professional groups were still staying there.

Polnische Emigration und Auslandspolen im Nahen Osten im 19. Und 20. Jahrhundert. Überblick über die Synthese

Schlüsselwörter

Naher Osten, Polen, Auslandspolen, Emigration

Zusammenfassung

Der Artikel verweist auf die Migrationen der polnischen Bevölkerung im 19. Und 20. Jahrhundert in den Nahen Osten, zu denen der Irak, Jordanien, Kuwait, Libanon, Syrien

und Palästina gehören. Die Studie umfasste nur diejenigen Personen und Gruppen, die als Auswanderer eingestuft werden konnten, d.h. diejenigen, die sich bewusst entschieden haben, auszuwandern, jedoch nicht denjenigen, die auch in die Region des Nahen Ostens kamen, aber nicht aus eigenem Willen.

Im Laufe der dargestellten Ausführung wurde festgestellt, dass die jahrhundertealten Kontakte, die Polen und die Polen mit dem Nahen Osten verbinden, verschiedene Formen von Beziehungen brachten, von spontanen Migrationen (Sklaven, Kriegsgefangene) über kognitive Migrationen (Reisende, Pilger, Publizisten), wissenschaftliche Migrationen (Studenten, akademische Lehrer) und eheliche Migrationen (Ehen) bis hin zu organisierten Migrationen (Fachleute, Militär). Die Folge dieser Art von Migration waren polnische Gemeinschaften, die in allen Ländern der Region gegründet wurden. Polnische Auswanderer befanden sich nach den Teilungen der Republik Polen im Nahen Osten und dienten hauptsächlich in der Armee oder in der türkischen Verwaltung. In der Zwischenkriegszeit kam es in der Region zu einer kleinen Anzahl von wirtschaftlichen Auswanderungen, die mit dem Zustrom der polnischen Juden in die palästinensischen Gebiete zusammenhängen. Während des Zweiten Weltkriegs kam es zu einem beispiellosen Zustrom von polnischen Zivilisten und Soldaten in diese Gebiete, der mit Kriegsemigration und Evakuierung der Armee aus der Sowjetunion verbunden war. Nach 1956 wurde die Region von polnischen Fachleuten und wissenschaftlichen und technischen Mitarbeitern besucht, die zur wirtschaftlichen Zusammenarbeit mit arabischen Ländern entsandt wurden. Ihr Aufenthalt in der Region endete 1989, obwohl nur wenige Menschen und Berufsgruppen dort blieben.

Польская эмиграция и диаспора на Ближнем Востоке в XIX и XX веках. Краткий очерк

Ключевые слова

Ближний Восток, поляки, польская диаспора, эмиграция

Резюме

В статье описывается эмиграция польского населения в XIX и XX веках на Ближний Восток, под которым понимаются следующие страны – Ирак, Иордания, Кувейт, Ливан, Сирия и Палестина. Исследование касалось только тех людей и групп, которые могут считаться эмигрантами, т.е. лицами, сознательно решившими покинуть родину. Предметом исследования не являлись лица, прибывшие на Ближний Восток не по своей воле.

В ходе интервью было отмечено, что многовековые связи Польши и поляков с Ближним Востоком создали различные формы отношений, начиная со спонтанных миграций (рабы, военнопленные), через ознакомление (путешественники, паломники, публицисты), научные экспедиции (студенты, преподаватели) и семейные связи (брачные отношения), организованной миграцией (специалисты, военные) заканчивая. Следствием подобного рода передвижения населения стали польские общины, возникшие во всех странах региона.

Польские эмигранты оказались на Ближнем Востоке после разделов Польша

и служили в основном в армии или турецкой администрации. В межвоенный период в регионе появилось небольшое количество экономических мигрантов, связанного с притоком польских евреев на территорию Палестины. Во время Второй мировой войны наблюдался беспрецедентный приток польского гражданского и военного населения в этом регионе в результате военного беженства и эвакуации польской армии из Советского Союза. После 1956 г. в регион стали прибывать польские специалисты и научно-технический персонал, направленный для осуществления экономического сотрудничества с арабскими странами. Их присутствие в регионе закончилось в 1989 году – хотя небольшая доля людей и профессиональных групп продолжали там оставаться.